



Warszawa, dnia 19 września 2019 r.

RZECZNIK PRAW PACJENTA

APEL

z wielkim zaniepokojeniem i przykrością odebraliśmy akcję „Nie świruj, idź na wybory”, mającą zachęcać do udziału w wyborach. Niestety, w sposób niedopuszczalny utrwala ona negatywne stereotypy i stygmatyzuje osoby zmagające się z problemami zdrowia psychicznego, czy doświadczające kryzysu zdrowia psychicznego. To wiele milionów osób.

Negatywne, stygmatyzujące przekazy, mogą wpływać na pogorszenie sytuacji osób cierpiących na problemy ze zdrowiem psychicznym. Mogą opóźnić poszukiwanie pomocy czy podjęcie niezbędnego leczenia. Pogłębiają też negatywne nastawienie otoczenia i niezrozumienie problemów tych osób – w domu, szkole czy pracy.

Środowiska naukowe, organizacje pozarządowe i eksperci od dawna wzywają do podjęcia zdecydowanych działań, mających zapobiec rozprzestrzenianiu bardzo krzywdzących stereotypów na temat osób zmagających się z zaburzeniami psychicznymi, czy szpitali psychiatrycznych.

Także Rzecznik Praw Pacjenta rok 2019 poświęca szczególnie pacjentom z zaburzeniami psychicznymi, pod hasłem „Rzecznik Praw Pacjenta rzecznikiem polskiej psychiatrii”. Organizujemy m.in. konferencje i akcje edukacyjne, wypowiadamy się publicznie.

Nawet najlepiej zaplanowane i prowadzone działania nie pomogą jednak, jeśli będą sabotowane przez nieodpowiedzialne i szkodliwe wystąpienia osób wypowiadających się publicznie. Zupełnie nieakceptowalne jest też symulowanie objawów zaburzeń psychicznych czy neurologicznych przy okazji publicznych wystąpień.

Apelujemy o rozwagę, apelujemy o szacunek dla drugiego człowieka, o powstrzymanie się od dyskryminujących, wykluczających zachowań.

Profesor Jacek Wciórka, wybitny polski psychiatra, Kierownik Kliniki Psychiatrii w Instytucie Psychiatrii i Neurologii powiedział na jednym z organizowanych przez nas spotkań z mediami: *„Jako psychiatra dojrzałem przez wiele lat. I po tylu doświadczeniach muszę przyznać, że niezwykle ważny jest język. To, jak opisujemy doświadczenia ludzkie, decyduje o tym, czy człowiek z tych doświadczeń wyjdzie pokaleczony czy wzmocniony. W psychiatrii są słowa, które działają jak cep. Są to słowa archaiczne, do odłożenia do archiwum, powracają jednak nieustannie w sposób raniący.*



Słowo bowiem ma taką moc, że sprawia, iż człowiek się zapada. Niektórzy się zapadają na zawsze. Szukanie słów, które będą mówiły o tych samych zjawiskach w sposób pokazujący rozwiązania i dający nadzieję, jest wielkim wyzwaniem, któremu jednak psychiatria sama nie podoła. To jest nasze wspólne dzieło – psychiatrii i mediów. Apeluję, abyśmy nie posługiwali się słowami – cepami, ale poszukiwali słów, które wyrażają naszą ludzką wrażliwość”.

Pozostaje się pod tymi słowami podpisać, prosząc wszystkich o zachowanie rozsądku i przyzwoitości.

Bartłomiej Chmielewicz

Rzecznik Praw Pacjenta